KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Listopada. — Rok 1847. Wtorek. № 307. Jutro, Śta Salomea.

Jutro przypada dzień Śtej SALOMEI. Śta SALOMEA Córka LESZKA Białego, a żona *Kolomana* Króla Halickiego, wstąpiła po śmierci męża, do Zakonu Śtej KLARY w Zawichoście, gdzie klasztor dla *Damianitek* czyli *Klaryssek*, brat tejże Świętej, BOLESŁAW *Wstydliwy*, r. 1257 wymurował, i miastem Zawichostem, oraz 25 przyległymi wsiami uposażył. Następnie Śta SALOMEA była Przełożoną tego Zakonu, który w r. 1262 przeniósł się do Skały. *Klaryski* w Krakowie przy Kościele Śgo ANDRZEJA, były także fundacji Śtej SALOMEI.

Obok znakomitych ofiar które w tym roku złożone zostały, na restauracją tutejszego Kościoła PP. *Wizytek*, a za które BÓG zapewne sowicie tych Dobroczyńców wynagrodzi, niemniej na wdzięczność zasługuie dar w tych dniach otrzymany w summie złp. 65, od P. Józefa *Antonowicza*, utrzymuiącego Sklepik z wiktuałami przy ulicy Koziej, obok gmachu Poczty. Kiedy wznosiły się mury Kościoła *Jerozolimy*, ze wszech stron składano dary na budowę tego miejsca chwale BOŻEJ poświęconego; między innemi, uboga wdowa ofiarowała *dwa szelążki*, to iest iedyny skarb który posiadała. CHRYSTUS oceniaiąc wszystkie dary podług intencji i zasobów dawcy, rzekł, że uboga wdowa która dała tylko *dwa szelążki* dała najwięcej, bo dała to wszystko co miała. — Z powodu uroczystości Śgo STANISŁAWA *Kostki*, ofiarowano onegdaj tegoż Imienia Zbieraiącemu dary na restauracją wyż wspomnionego Kościoła PP. *Wizytek*, summę zł. 30.

N. PAN Najmiłościwiej ozdobić raczył, Exekutora Biura Warszawsk: Ober-Policmajstra, Radcę honoro: *Osipow*, znakiem nieskazitelnej służby za lat 25, i Naczelnika Warszawskiej pieszej policyjnej straży, dymisjonowanego Kapitana *Kaweckiego*, tymże znakiem za lat 15.

Rada Administracyjna d. 24 Paźdz: (5 Listop:) r. b., mianowała Pisarza Sądu Pokoiu Okręgu Łosickiego, Narcyza *Wiśniewskiego*, Zastępcą Asesora Trybunału Cyw: Gub: Płockiej.

Rada Administracyjna Królestwa pod dniem 10 (22) Paździer: r. b. postanowiła: ażeby wsparcia Urzędnikom otrzymuiącym urlopy więcej nad dni 28, udzielane były w razie koniecznej potrzeby tym tylko, którzy przynajmniej lat 10 w służbie pozostaią.

Komisja Rz: Spraw Wew: i Duch:, przychylnie do przedstawienia JW. X. Administratora Dyecezji Podlaskiej, w miejsce zmarłego X. Karola *Małkowskiego*, przeznaczyła X. Jakóba *Roszkowskiego* Dziekana Łukowskiego Proboszcza w Łukowie, na Komisarza do odnowienia 25cio-letnich układów o zamianę dziesięciny w Dekanacie Łukowskim zawartych.

W roku 1638 testamentem ówczasowego Marszałka Litewskiego, *Wesełowskiego*, ustanowionym został w Królestwie Polskiem, tak nazwany *Alumnat Tykociński*, dla przytułku i utrzymania 12tu Inwalidów ze stanu szlacheckiego, rzymsko-katolickiego wyznania, a szczególniej z familji Wesełowskich, w razie gdyby którzy z potomków ich podupadli. W tym to celu urządzonym został w mieście Tykocinie dom murowany o 13stu pokoiach, fundusze na utrzymanie tego domu, oraz wyż rzeczonych 12stu Inwalidów, co rok po 32 rs. na każdego wynoszące, pobierane są z dochodów dóbr będących dawniej własnością Wesełowskiego, a mianowicie z wsiów Dalistowa i Radze, w gub: Grodzieńskiej pow: Bielskim położonych. Wybór Inwalidów oraz zarząd alumnatu zależał wyłącznie od Komisji Rząd: Spraw Wewn:; dozór zaś najbliższy poruczonym był Burmistrzowi miasta Tykocina, a rachunki prowadził Wójt gminy Stelmachowa; obecnie wskutek wynikłego zapytania, pod czyim nadal zarządem zostawać ma ta instytucja, N. PAN przychylnie do uczynionego w tym względzie przedstawienia NAMIESTNIKA w Królestwie, Najwyżej rozkazać raczył: 1) Zarząd Tykocińskiego alumnatu pozostawić według istnieiącego dotąd porządku. 2) Dozór zwierzchni nad tymże, poruczyć Naczelnikowi woiennemu gub: Augustowskiej. 3) Rachunki z dochodów i wydatków alumnatu, maią być przysyłane w terminach kwartalnych, t. i. co trzy miesiące do Komitetu ustanowionego w dniu 18 (30) Sierpnia 1814 r., według form na ten cel sporządzonych i zakomunikowanych. 4) W miejsce dotychczasowej liczby 12stu Inwalidów, ma być nadal utrzymywanem 23, gdyż tak lokal iako i fundusze na pokrycie wydatków, są dostatecznemi nawet dla 30 tego rodzaiu osób. 5) Nakoniec Inwalidzi przeznaczeni być maią zgodnie z życzeniem testatora, tylko rzymsko-katolickiego wyznania, z pozostawieniem pierwszeństwa dla stanu szlacheckiego, a to według wyboru NAMIESTNIKA Królestwa.

W obecności JW. Radcy Stanu Dyrektora Wydziału dóbr i lasów, i innych Członków tegoż Wydziału przy Komisji Skarbu, Inspektora i Członków Magazynu Rządowego drzewa, i mnóstwa widzów, wczoraj o godzinie w pół do 1-ej w południe, odbyła się proba Statku parowego o sile 60 koni do holowania (remorqueur), własnością P. *Guibert* będącego. 80 sztuk

drzewa, tyle ile się tylko na miejscu znajdowało, w pasy po 30 przeszło stop szerokości maiących, powiązanego, uczepiono do statku, i w ciągu niespełna minut 20stu, bez potrzeby użycia całej siły machiny, od placu przy Cytadelli do Magazynu Rządowego pod bieg wody przyholowano. Proba ta nadspodziewane okazawszy rezultata, iak z iednej strony dowodzi użyteczność i dokładność statku P. *Guibert*, który silniejszy pokonał opór, aniżeli 6ciu berlinek naładowanych, zważaiąc na zatapianie się drzewa, tak zarówno wpływać może w latach następnych na zniżenie cen drzewa opałowego dla miasta Warszawy, a tem samem wielką położyć zasługę dla całej ludności. — Inspektor Magazynu Rządowego, Wacław *Gaszyński*.

JW. Franciszek Hr: *Colloredo-Walsee*, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny N. Cesarza Austrjac: przy Dworze Rossyjskim, wyiechał do Wiednia.

Drogą korrespondencji odebraliśmy tu z Berlina smutną wiadomość, iż w dniu 11 b. m. rozstał się tamże z tym światem, znany w Warszawie sławny Operator Dr i Prof: *Diefenbach*. Mąż ten niezaprzeczenie najznakomitszy z wszystkich żyiących Operatorów, umarł paraliżem tknięty w klinice w czasie operacji, otoczony gronem uwielbiaiących go uczniów. Dokonał właśnie szczęśliwej operacji, i przykładaiąc rękę do drugiej chorej, padł na wznak za kanapę, otworzył raz ieszcze oczy, aby ie na zawsze zamknąć. Obecni Lekarze dołożyli wszelkich starań dla ocalenia go, ale wszystkie usiłowania pozostały bezskuteczne.

Nakładem Składu nut muzycznych G. *Sennewalda*, wyszedł nowy Mazur p. t. *nasz Ziomek*, ofiarowany JW. Hr. Sewerynowi *Łubieńskiemu*, i skomponowany przez Henr: *Chojnackiego*; cena zł. 1.

Warszawscy Amatorowie meteorologji, którzy z mgły dwóch dni ubiegłych i ciągłego wysokiego stanu barometru, wróżyli *dalszą* pogodę, nie dodali do wyroczni swoiej słowa, *nieurzekaiąc*. Jakoż przepowiednia ta musiała wypaść w *złą godzinę*, bo wczoraj z rana zaczął deszcz padać. Wezwani, do tłumaczenia się z onegdaj umieszczonego w Kurjerze frazesu: »Meteorologowie wróżą *dalszą* pogodę," utrzymuią właśnie, że wyraz *dalszy* znaczy *późniejszą* pogodę, a *bliższy* deszcz. I wyrocznia w *Delfos* z trójnoga, i Sybille *Kumeńskie* z groty swoiej zręczniejszych wyroczni niedawały.

Fabryka wyrobów platerowanych złotem i srebrem Józefa Fraget w Warszawie, uwiadamia niniejszem, iż otworzyła *Skład Komissowy* swoich wyrobów, u Pana Karola *Dobrzańskiego* w Płocku, gdzie po tych samych stałych fabrycznych cenach iak w Warszawie, sprzedaią się.

Program wieczoru muzycznego w Resursie Kupieckiej, dać się maiącego w dniu iutrzejszym: Część I. Uwertura *Obera;* Arja z opery *Alzyra*, na sopran (Werdego); Solo na fortepjan; Arja na sopran z opery *Hernani* (Werdego); Chór męzki z opery *Hrabia Ory* (Rossiniego). Część II. Symfonja in C. minor (Bethovena), złożona z allegro, andante, scherzo i finału. — Spodziewać się należy, że Amatorowie wyższej muzyki, wdzięczni będą Komitetowi za dostarczoną sposobność usłyszenia iednego z arcy-dzieł wielkiego *Bethowena*, które od bardzo dawnego czasu w Warszawie słyszane nie były.

Na żądanie wielu Amatorów muzyki, wyszła druga edycja *Cecylji Polki*, z Introdukcją i finałem, skomponowanej na pjanof: przez Szy: *Urbanowicza*, w składzie nut *Spiessa*, przy ulicy Senator: cena zł. 1½.

Wczoraj Teatr Rozmaitości znowu był napełniony, i bawiono się wesoło na wybornie granej komedji *Dwaj Bracia;* po ukończeniu przywołano Wszystkich i oddzielnie JP. *Żółkowskiego;* po *Xiężnie i Paź*, przywołani: JPani *Halpert* i JP. *Komorowski* po 2-kroć, oraz JP. *Szymanowski*.

Z Petersburga. — N. PAN ozdobić raczył Orderem Śgo Włodzimierza Iej klasy, Jenerała Artylerji *Gerstenzweiga*, Dowodzącego korpusem zbiorowym iazdy.

Anglja. — Deputacja Komitetu zachodnio-indyjskiego, uczyniła Lordowi Janowi *Russel* tak ważne przedstawienia w przedmiocie stosunków handlowych osad, iż tenże przyrzekł sprawę przedstawić osobnej radzie ministerjalnej. — Arcybiskup Yorku, Doktor *Harkur*, Prymas i Metropolita Anglji, rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 90. — Towarzystwo wschodnio-indyjskie 4go b. m. dało świetną ucztę pożegnawczą dla Hr: *Dalhousie*. — W ciągu tygodnia od czasu zawieszenia ustawy bankowej, interesa Banku ang: wzięły obrót pomyślny, chociaż nie pomnożono prawem przepisanej liczby bankocetli. W ostatnich dniach przywieziono wiele gotówki; spodziewany iest transport przeszło miljona funtów szter: złotem. — Gazety znowu donoszą o kilku bankructwach na prowincji. — Obawiaią się, aby za zagaieniem Parlamentu, ministerstwo nie zażądało nowej pożyczki dla Irlandji. — P. *Mahon* ieden z najbogatszych dziedziców w Hrabstwie Roskomon w Irlandji, został 31go z. m. zastrzelony na gościńcu w swoim powozie. Był to mąż bardzo dobroczynny; między innemi, w r. z. wydał 12,000 dukatów na koszt przesiedlenia ubogich Irlandczyków do innych krajów.

Belgja. — Król za powrotem z Paryża, 7go b. m. prezydował na obradzie ministerjalnej; zagaienie stanów oznaczono na 9ty b. m. — Na przedstawienie Ministra spraw wew:, Król rozporządził, aby za ucze-

stnictwo w wystawie, przyznawano Rzemieślnikom nagrody złożone z 200 medali złotych i 800 srebrnych. — Doktor *van Hecke*, wynalazca mechanizmu do kierowania balonem, ulepszywszy swój wynalazek, miał 9go b. m. odbyć powtórną żeglugę napowietrzną.

Danja. — W Kopenhadze grasuie gryppa; cały skład tamecznego teatru zachorował na nią.

Francja. — Król cieszy się zdrowiem iak najlepszem; szczególniej służą mu częste przechadzki w parku w S. Klu. W tych dniach kazał sobie przeczytać historję Żyrondystów przez *Lamartina*, i na marginesach dodał wiele ciekawych przypisków. Monarcha miał postanowić, aby najpierwszy iego wnuk, który narodzi się, przyiął tytuł Xcia *Burgundji.* — Królestwo Belgiccy wyiechali z powrotem do Bruxelli. — Sułtan Marokański przybył śpiesznie do Fez, w skutek wiadomości, iż *Abdelkader* rozjątrzony z powodu doznanej klęski, attakował znaczne pokolenie w prowincji Rif, a zabiwszy 700 ludzi, uciekł w góry. Sułtan wysłał 2ch swoich synów z silnym oddziałem wojska przeciw *Emirowi;* spodziewaią się niezadługo raportu o bitwie walnej. — Kaznodzieja *Lacordaire* (Lakorder) na prośbę Arcy-Biskupa, będzie miewał kazania w czasie postu w Kościele katedralnym stolicy. Szereg swoich kazań rozpocznie mową na cześć *Okonela.* Tenże mówca tak opisuie w gazecie lugduńskiej Ojca Śgo: *Pjus IXty* iest wcieloną dobrocią, szczerością, łagodnością, skromnością i spokoiem. Widok Rzymu i całego iego ludu czcigodnego, bogobojnego i dobrego, nie daie się opisać. — Hrabia *Noe* Par Francji, potwierdza w gazecie *szpitalnej* doświadczenia Doktora *Taron*, który skutecznie ulecza dotkniętych cholerą za pomocą siarczanego eteru. — Pierwsze proby telegrafem elektrycznym na kolei żelaznej północnej między Paryżem a Bruxellą, zupełnie zadowoliły. — Poseł turecki w Paryżu otrzymawszy od swego Rządu pozwolenie do zwiedzenia Anglji, wyiechał z dwoma Urzędnikami poselstwa do Londynu. — Spodziewany iest Poseł z Paraguay, celem zawarcia traktatów przymierza handlowego z kilku mocarstwami europejskiemi. — W ministerstwie spraw zagr: zajmuią się organizacją nowej missji do Persji, pod kierunkiem Hr: *Sartig.* — Rozpoczęty zbiór oliwy w Prowancji, zdaie się wypadnie bardzo pomyślnie. — Xżę *Omal* 22go z. m. bez poprzedniego zawiadomienia, w towarzystwie Jenerała *Szangarnje*, zwiedził lazaret wojskowy w Algierze, gdzie iak najuprzejmiej rozmawiał z wielu pacyentami, i wypytywał się dokładnie o szczegółach służby. Nazaiutrz podobnie zwiedził szpital cywilny; w obu skosztował przyrządzony dla chorych rosół i chleb.

Niemcy. — J. C. W. Xżę *Leuchtenbergski* spodziewany był w Mnichowie 7go b. m.; z kąd po iednotygodniowym pobycie, miał wyiechać przez Berlin do Petersburga.

Rozmaitości, — *Owady nie widzą.* Dowiedziono iest rzeczą pewną, że oczy owadom nie służą do widzenia. Są to iedynie ślepe znamiona, nie- iako proby natury, które dopiero w doskonalej ukształconych zwierzętach właściwemu celowi swoiemu odpowiadaią. I tak np. świerszcze, muchy i t. p. za powolnem zbliżeniem kija ku ich oczom, nie uciekaią; lecz gdy tym kijem w odległości kilku stop silnie machniemy, natychmiast one pierzchną. Toż samo dzieie się gdy kij z tyłu do nich zbliżymy, lub gdy im oczy wykole się. Nie wzrok tedy, lecz samo wstrząśnienie powietrza nadaie im potrzebną świadomość. Jakoż przypatrzywszy się dokładnie oczom owadów, przekonywamy się, iż oczy ich są tąż samą skórą, co całe ciało obleczone; że takowe nie składaią się iak u doskonalej ukształconych zwierząt, z wielu różnorakich części; nie maią kilku odrębnych błonek, szklistej zrzenicy, soczewki kryształnej i t. d., nic prócz czarnego pigmentu. Przeto i zdanie Blumenbacha, że oczy polyedryczne ku widzeniu oddalonych, poiedyńcze zaś bliższych przedmiotów są przeznaczone, podstawę swoią traci. Również upada twierdzenie: iakoby owady, maiące niekiedy niby kilka zlepionych ocz, kilkorako ten sam przedmiot widziały, lub iakoby owadom barwy inaczej wydawały się. — *Zmiana systemu Prisnica.* Teraźniejszy sposób leczenia w Grefenbergu różni się znacznie od poprzedniego. Parzenie się w kocach, które niegdyś główną było rzeczą, iest dziś zupełnie zaniechane, a natomiast zaprowadzono obwijanie w wyciśnięte mokre prześcieradła. — *Omnibusy napowietrzne.* Podobnie iak ostatniemi laty wszędzie powozy towarzyskie w używanie weszły, tak, zdaie się, zaczynaią teraz balony towarzyskie w modę wchodzić. Pierwsza do tego podnieta wyszła od Anglika *Green*, który w swoich balonach osobną lożę dla obcych gości, za dość znaczną opłatą, urządził. Za iego przykładem poszli PP. *Perlet*, *Schuman* i *Maigret.* Teraz nabiera Publiczność coraz więcej ochoty do takich przeiażdżek, z czem zarazem konkurencja przedsiębierców prędko wzmaga się. Jakoż niedawno wzniosło się w Medyolanie, na raz trzy balony z kilką ochotnikami. Toż samo w Bordo zdarzaią się coraz częściej wycieczki w powietrze. I tak, 13go Wrze: Pani *Larlet* uwiozła tam z sobą młodego Porucznika od lansierów w obłoki, a za kilka minut P. Maigret uniósł tancerkę tamecznego teatru. Czy też podobne przeiażdżki nie zagrożą z czasem frekwencji wycieczek do Gretna-Gren?

Nieokrzesany młodzik zapytał raz Damy: »Czy mogę spodziewać się szczęścia, aby Pani kiedy mi zezwo-

liła zjeść kolację *tete à tete?*" »I owszem, odrzekła zagadniona, każ Pan sobie podać *główkę cielęcą.*" — Szarlatan zapewniał, iż przypadkiem zgubił pudełko swoich cudownych pigułek, na polu okrytem chorobliwemi kartoflami, które od tego w iednej chwili wyzdrowiały. — »Bartosu, a cózeście tam widzieli nowego w Warsawie?" »Dziwy, widziałem tam *rokoko*, co siarcyście popłaca." »A cóz to iest owe *rokoko?*" »Wsyśćko co iest carne i trędowate." »Oh! dalipan, wypędzę do Warsawy nos moiego męza węglarza, bo iest i carny i trędowaty." — Przewodnik na Wiśle zapytał towarzysza, poco sprowadzono aż dwa *parochody?* »Czy nie domyślasz się, odpowiedział zapytany, gdyby sprowadzono poiedyńczy, toby nie mógł być *do pary.*"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Aledyński Paw: Pułk: z Akwisgranu; Bigot Kar: Kup: z Berlina; Gościcki Arkad: Oby: z Węgrzynowa; Goldberg Zyg: Insp: Gorzelni z Berlina; Krasiński Kar: Hr. z Młodzianowa; Leśniewska Tekla Oby: z Grodna; Niemirycz Stan: Oby: z Rogoźna; Nowosielski Sabin Oby: z Szczecna; Okęcki Lud: Oby: z Boskiej-Woli; Trepka Leon Oby: z Parcic.

DONIESIENIA.

Zgubiony WORECZEK z pewną kwotką drobnych pieniędzy i 4ma wycinkami z księgi sznurowej, odebrać można za udowodnieniem w Drukarni Kurjera.

FABRYKA i SKŁAD Kapeluszy Słomkowych, Kwiatów i Piór, wraz ze Składem francuzkich Wstążek iedwabnych JERZEGO LOTH w WARSZAWIE, istniejące od lat 22ch, a przez lat 16cie utrzymywane przy ulicy Krakow:-Przedmieście Nro 444, naprzeciw Klasztoru OO. Bernardynów, przeniesione zostały dnia dzisiejszego do nowo wybudowanego pawilonu w pałacu JW. Hr. Stanisława Potockiego, przy ulicy Krak:-Przedmieście Nro 415, niedaleko Poczty, naprzeciw Kościoła XX. Karmelitów.

Po niegdy Ferdynandzie Miaskowskim, są ieszcze do nabycia *z wolnej ręki* pod Nr 69 w rynku Starego Miasta, na 2m piątrze, w oficynie, następne przedmioty: FORTEPJAN, SKRZYPCE, KLARYNET, SEKRETARA 8 uwertur graiąca, OBRAZY olejne, ZEGAR wielki brązowy, WERKI do zegarów 16 sztuk celniejszych graiące, AMPUŁKI srebrne wyzłacane, MAKATA turecka srebrem i złotem wyrabiana, TABAKIERKA złota mozajką wyłożona, TABAKIERKA agatowa, FERMOAR z brylantami, KSIĄŻKI różne, KOMODA i t. p.

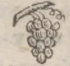
MŁYNKI (z Fabryki Ewansa) do czyszczenia rozmaitego gatunku Zboża i Kaszy, bardzo mało używane, są do sprzedania za pomierną cenę na Pradze pod Nrem 149. Wiadomość u Właściciela Domu.



Przy ulicy Niecałej, w domu Pana Drozdowskiego, iest do sprzedania **KOŃ** kasztanowaty, dobrze wyieżdżony pod wierzch i spokojny, za umiarkowaną cenę. Wiadomość powziąść można na miejscu.

MASŁO LITEWSKIE (fasek Sto), iest do sprzedania przy ulicy Senatorskiej Nro 472, w pałacu Hr: Zamojskich, funt po gr. 29.

Wczoraj idąc ulicą Miodową przez dom Rezlera na Krak:-Przedmie:, zgubioną została WOALKA czarna koronkowa. Uczciwy Znalazca, raczy oddać pod Nr 476 lit: B, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, do Kantoru Stręczeń Guwernantek, za przyzwoitą nagrodą.



W Składzie Emiljana Pankratjewa pod Nrem 415 przy ulicy Krakow:-Przedm:, w pałacu Potockich, dostać można w każdym czasie WINOGRON Rossyjskich, razem lub częściowo, za mierną cenę.

Niżej podpisany, mam honor uwiadomić JJWW. i WW. Panie, że Pracownię moią utrzymuię pod Nrem 581 przy ulicy Długiej, obok domu Sommera; gdzie iak dawniej tak i teraz, wykonywam wszelkie Obstalunki UBIORÓW DAMSKICH, prędko, rzetelnie i za pomierną cenę, podług gustu i żurnali paryzkich.

Machajski Sebastjan, Krawiec Damski.



FORTEPJAN palisandrowy nowy, o 7 oktawach, z blatem całym metalowym i sprejcami, najnowszego fasonu, iest do sprzedania pod Nr 545 przy ulicy Długiej w domu Bokana, 2gi dom za placem Krasińskim, w oficynie na prawo, na 1m piątrze.



Ogrodnik Rejber, poleca się Lubownikom Ogrodów i Kwiatów, wszelkiemi rodzaiami DRZEW OWOCOWYCH, iako to: Jabłonek, Gruszek, Wiśni, Sliwek, Renglotów, Brzoskwiń, Moreli, Agrestu i Porzeczek; iakoteż Kamelji, Róż ogrodowych i miesięcznych; wszelkiego rodzaiu CEBUL KWIATOWYCH i roślin; iako też wszelkich Nasion Ogrodowych i Kwiatowych; przyrzeka zarazem najlepszą i najrzetelniejszą usługę.— Mieszka w Hotelu Lipskim pod Nr 14.



KOCZ z fordekiem, z 2ma walizami, z 2ma skrzynkami, zupełnie w dobrym stanie, na 4ry osoby, pakowny, z powodu braku miejsca, iest do sprzedania za rubli sr. 90 czyli Złp. 600, przy ulicy Leszno pod Nrem 711.



WYŻEŁEK angielski biały, z ciemnemi łatkami, 3 kwartały maiący, zowiący się (Bello), w nocy z dnia 12 na 13ty b. m. wymknął się z mieszkania. Kto go zwróci pod Nr 437, na 1sze piątro, otrzyma nagrodę. Kupno tego Psa, niniejszem zastrzega się, gdyż w każdym razie właściciel prawnie zwrotu tej straty poszukiwać będzie.



PIESEK z wyżełków angielskich, mały, dwuletni, biały, maiący dwie łatki na lewym boku, i uszy kędzierżawe kasztanowate, wybiegł d. 15 b. m. z domu Nro 1772 przy ulicy Sto-Jerskiej i zabłąkał się. Kto go odniesie pod tenże Numer, do oficyny, wprost bramy, na 1sze piątro, otrzyma Rubla nagrody.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 11ty raz *Kodex dla Kobiet.* 38my raz *Być kochanym lub umrzeć*, i 3ci raz *Dwaj Bracia.*

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Sniadanie: Polędwica z iarzynami, Zaiąc z kapustą, Sztufada wołowa, Pieczeń barania, Potrawa i Tille z pulard z truflami, Klopsy smażone, Sznycle, Perdata.— Obiad: Czarnina, Krupnik grzybkowy, Sztuka mięsa, Mostki, Indyk, Budyń.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Koldrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Sniadanie: Zaiąc z sałatą, Kotlety cielęce, Pekeflejsz z grochem, i t. p.— Obiad: Zupa Szczawiowa i Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, Pieczyste, i t p.